

Sygn. akt VIII *Pa* 47/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Justyna Jarzombek

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2022r. w Gliwicach

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko A. P.

o wynagrodzenie za pracę, wydanie świadectwa pracy, odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 12 marca 2021 r. **sygn. akt** IV P 241/19

- zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że uchyla wyrok zaoczny z dnia 6 października 2020 r w punkcie 1,3 i 4,
- oddala apelację w pozostałym zakresie,
- przyznaje ze Skarbu Państwa radcy prawnemu M. N. kwotę 830,25 zł (osiemset trzydzieści złotych i 25/100), w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu,
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia del. Magdalena Kimel

Sygn. akt VIII Pa 47/21

UZASADNIENIE

Powód A. B. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł o zasądzenie od A. P. kwoty 8.000 zł, tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 12 lipca 2019r. do 14 października 2019r., kwoty 150 zł tytułem zwrotu kosztów mandatu, który zapłacił ze swoich pieniędzy za niesprawne światła w pojeździe należącym do pozwanego i sprostowania świadectwa pracy poprzez wskazanie, że zatrudniony był na cały etat. W uzasadnieniu wskazał, że

umowa o pracę została rozwiązana słownie 14 października 2019r., co potwierdził SMS-em 15 października 2019r. Podniósł, że w listopadzie 2019r. otrzymał świadectwo pracy, w którym wskazano, że pracował na pół etatu podczas gdy pracę świadczył na cały etat. Podał, że nie otrzymał wynagrodzenia za ostatni wyjazd. Według powoda uzgodniono, że wynagrodzenie będzie otrzymywał po powrotach. Wskazał, że za trzy pierwsze wyjazdy otrzymał drobne kwoty w gotówce, których odbiór pokwitował i które później stały się wynagrodzeniem lecz za małym. Podał, że ilość przepracowanych godzin powinna potwierdzić (...) z W. oraz tachografy.

Wyrokiem zaocznym z 6 października 2020r. sąd uwzględnił w całości roszczenia powoda.

W przewidzianym przepisami prawa terminie pozwany A. P. zaskarżył wyżej opisany wyrok zaoczny i wniósł o oddalenie powództwa w zakresie pkt 1, 3 i 4, o uchylenie rygoru natychmiastowej wykonalności wyrokowi zaocznemu z 6 października 2020r. względnie o zawieszenie tego rygoru oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że powód pozostawał z nim w stosunku pracy w okresie od 12 lipca 2019r. do 4 października 2019r. z wynagrodzeniem w kwocie 1125 zł (stawka na 1/2 etatu), na podstawie umowy o pracę z 11 sierpnia 2019r. uprzednio na podstawie umowy z 11 lipca 2019r. Stosunek pracy uległ rozwiązaniu 4 października 2019r. na mocy porozumienia stron (powód nie kwestionował w tym zakresie świadectwa pracy). Podał, że wypłacał powodowi premie uznaniowe. Zaprzeczył jakoby nie uiszczył na rzecz powoda jakiegokolwiek wynagrodzenia, w tym za ostatni okres, a także by wynagrodzenie wypłacane powodowi było niższe niż wynikające z umowy. Zaprzeczył wysokości miesięcznego wynagrodzenia podanej przez powoda oraz temu by to powód ostatecznie poniósł koszt mandatu, z powodu okoliczności za które on (pozwany) miałby odpowiadać, gdyż zwrócił powodowi koszty związane z mandatem. Według pozwanego o tym, że uregulował wszystkie należności świadczy oświadczenie powoda, w którym stwierdził, że nie posiada względem niego żadnych roszczeń finansowych. W dalszej części wyjaśnił, że powód chciał aby wynagrodzenie wypłacano mu do ręki, co potwierdzają dokumenty KP, a za ostatni miesiąc oświadczenie powoda.

Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 12 marca 2021 roku uchylił wyrok zaoczny z dnia 06 października 2020 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 250 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że A. P. umieścił na (...) ogłoszenie w sprawie pracy dla kierowcy na trasach międzynarodowych. W ogłoszeniu podano stawkę wynagrodzenia- 220 zł za dzień pracy, nie wskazano jednak wymiaru czasu pracy.

A. B. został zatrudniony u pozwanego A. P., prowadzącego działalność gospodarczą polegającą na transporcie towarów od 12 lipca 2019r. początkowo na podstawie umowy o pracę z 11 lipca 2019r., a następnie na podstawie umowy o pracę z 11 sierpnia 2019r., na stanowisku kierowcy. W umowach wpisano, że praca będzie świadczona w wymiarze 1/2 etatu, z wynagrodzeniem w kwocie 1125 zł. Faktycznie powód pracował pół miesiąca i za każdy przepracowany dzień otrzymywał 220 zł. Stosunek pracy uległ rozwiązaniu z dniem 4 października 2019r. na mocy porozumienia stron

Wynagrodzenie powód miał wypłacane gotówką do ręki, gdyż nie posiada konta bankowego. Pozwany nie pobierał od powoda pokwitowania za wypłacone wynagrodzenia.

Powód został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (chorobowego, emerytalnego, rentowego, wypadkowego i zdrowotnego) przez pozwanego od 12 lipca 2019r. jako pracownik.

Sąd Rejonowy ustalił, że w pisemnym oświadczeniu z 10 października 2019r., sporządzonym już po tym jak pozwany zwrócił powodowi kwotę 165 zł z tytułu mandatu, powód oświadczył, że nie ma żadnych roszczeń zarówno finansowych jak i prawnych w stosunku do firmy (...). Na oświadczeniu umieścił jedynie odręczny zapisek o braku świadectwa pracy na pełny etat.

Dnia 7 października pozwany wystawił powodowi świadectwo pracy, w którym wskazał, że powód był u niego zatrudniony w okresie od 12 lipca do 4 października 2019r. w wymiarze 1/2 etatu, na stanowisku kierowcy oraz że stosunek pracy ustał na mocy porozumienia stron.

Powyższy stan faktyczny Sąd I Instancji ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty i przesłuchanie pozwanego. Przesłuchanie powoda uwzględnił jedynie w zakresie w jakim było zbieżne z wyżej opisanym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń zawartych w pozwie. Sąd nie dał wiary powodowi, że nie otrzymał dochodzonych świadczeń, gdyż przeczą temu okoliczności faktyczne, a w szczególności złożone przez powoda oświadczenie o braku roszczeń w stosunku do pozwanego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu I instancji żądanie zapłaty wynagrodzenia, zgłoszone w pozwie było nieuzasadnione. Obowiązek wypłaty wynagrodzenia jest podstawową powinnością pracodawcy, wynikającą z treści stosunku pracy. Szczegółowy zakres tego obowiązku regulują przepisy działu trzeciego Kodeksu pracy, przepisy aktów wykonawczych oraz postanowienia układów zbiorowych pracy i regulaminów wynagradzania. Obowiązek ten konkretyzowany jest również w regulaminach pracy. Prawidłowa wypłata obejmuje zachowanie terminu wypłaty, prawidłową wysokość wynagrodzenia, właściwą formę oraz dotrzymanie zasad dopuszczalnych potrąceń.

Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 94 k.p., zgodnie z którym pracodawca jest między innymi obowiązany terminowo i prawidłowo wypłacać wynagrodzenie (pkt 5) oraz prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników (pkt 9a). Jeśli natomiast pracodawca zaniedbuje wykonanie tych obowiązków, czy też wykonuje je nierzetelnie, w sposób odbiegający od przyjętych reguł, wówczas zgodnie z utrwalonym orzecznictwem będzie na takim pracodawcy ciążył obowiązek udowodnienia faktu wypłaty i ewentualnej wysokości wynagrodzenia za pracę należnego pracownikowi (wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 1999r., sygn. akt I PKN 62/99 OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 579). Zdaniem Sadu I instancji z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności oświadczenia złożonego przez powoda w dniu 10 października 2019r. wynikało jednoznacznie, że nie ma roszczeń finansowych i prawnych względem pozwanego. Wobec braku przelewów bankowych i pokwitowań, należało stwierdzić, że oświadczenie było jedynym dokumentem zawierającym informację o wzajemnych rozliczeniach stron – a to na wniosek powoda przyjęto gotówkową formę rozliczeń. Tym bardziej, że powód w toku postępowania nie był w stanie nawet wskazać ile dni rzeczywiście przepracował i jakie kwoty z tego tytułu dokładnie otrzymał. Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie podpisałby oświadczenia o treści jak wyżej, gdyby pozwany był mu winien jakiegokolwiek pieniądze. Tym bardziej, że powód wskazał, iż ma sprawy sądowe dotyczące zapłaty wynagrodzenia w stosunku do innych pracodawców. Sąd I instancji zauważył dodatkowo, że powód na oświadczeniu zawarł jedynie zapisek dotyczący świadectwa pracy, a mógł przecież wskazać, że nie otrzymał również innych świadczeń. Nie pozostaje również bez znaczenia fakt, że zawiadomiona przez powoda Inspekcja Pracy nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że powód nie posiada względem pozwanego roszczeń ani z tytułu zaległego wynagrodzenia ani z tytułu mandatu rzekomo zapłaconego za pozwanego, zwłaszcza, że powód nie przedstawił nawet kopii tego dokumentu. Z zeznań pozwanego wynikało, że powód faktycznie świadczył pracę przez dwa tygodnie w ciągu miesiąca. W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, że wynikający z umowy o pracę wymiar etatu wskazany w świadectwie pracy był adekwatny do rzeczywistego wymiaru czasu pracy powoda, zwłaszcza że powód podpisując umowy nie kwestionował ich treści.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy na podstawie art. 347 kpc po ponownym rozpoznaniu sprawy uchylił w całości wyrok zaoczny z 6 października 2020 i w punkcie drugim wyroku oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 113 ust.1 w związku z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018r., poz. 300 j.t.) i art. 98 kpc., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego z tego tytułu kwotę 250 zł, na którą złożyła się opłata od sprzeciwu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód.

Wyrok zaskarżył w całości. Domagał się przeprowadzenia dowodów z dokumentów potwierdzających liczbę dniówek wyjazdowych. Podniósł, że wierzył pracodawcy dlatego podpisał oświadczenia na które powołuje się Sąd.

W uzupełnieniu zarzutów apelacji powód na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz nieszechstronnej oceny dowodów polegającej na pominięciu zeznań strony powodowej złożonych podczas rozprawy w dniu 2.03.2021 r., w zakresie w jakim uchylił się on od skutków złożonego oświadczenia w przedmiocie nieposiadania roszczeń finansowych i prawnych przez powoda względem pozwanego oraz wyjaśnień powoda z jakich przyczyn podpisał przedmiotowe oświadczenie, a w szczególności wyjaśnień powoda, iż złożył oświadczenie pod wpływem błędu/ podstępny wywołanego przez pozwanego, tj. obietnicy pozwanego złożonej powodowi, że pomimo złożonego oświadczenia wypłaci mu zaległe należności;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz nieszechstronnej oceny dowodów polegającej na rozstrzygnięciu sprawy wyłącznie w oparciu o zeznania pozwanego oraz sporne oświadczenie powoda o braku roszczeń finansowych i prawnych wobec pozwanego, w tym uznanie zeznań powoda jako niewiarygodnych w całości, a w szczególności polegające na przyjęciu, że powód otrzymał od pozwanego należne wynagrodzenie i odszkodowanie wyłącznie w oparciu o oświadczenie (o braku roszczeń wobec pozwanego) złożone przez pozwanego pod wpływem błędu/ podstępny wywołanego przez pozwanego (od którego skutków prawnych powód nota bene uchylił się), w sytuacji gdy to po stronie pracodawcy występuje obowiązek prowadzenia akt pracowniczych, w tym dokumentowania dokonanych swojemu pracownikowi (tj. powodowi) wypłat należności z tytułu świadczonej na jego rzecz pracy, a takiej dokumentacji pozwany nie przedłożył (co więcej powoływał się na dokumenty KP, których jednak nie przedłożył do akt sprawy);

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz nieszechstronnej oceny dowodów, a w konsekwencji powyższego dokonanie przez Sąd ustaleń faktycznych niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy poprzez ustalenie, że:

- powód otrzymał od pozwanego dochodzone w przedmiotowym postępowaniu świadczenia, podczas gdy powód uchylił się od skutków złożonego pozwanemu oświadczenia w przedmiocie nieposiadania roszczeń finansowych i prawnych przez powoda względem pozwanego, a data złożenia tego oświadczenia jest wątpliwa (na egzemplarzu przedłożonym przez powoda (karta 22 akt) brak daty, podczas rozprawy dnia 2 marca 2021 r. powód zeznał, że nie pamięta kiedy podpisał sporne oświadczenie, a na egzemplarzu pozwanego taka data się pojawia);

- oświadczenie powoda w przedmiocie nieposiadania roszczeń finansowych i prawnych względem pozwanego zostało złożone dnia 10 października 2019 r., pomimo że data taka widnieje tylko na egzemplarzu przedłożonym przez pozwanego (co więcej jest dopisana długopisem), a na egzemplarzu przedłożonym przez powoda (karta 22 akt) brak takiej daty, a podczas rozprawy dnia 2 marca 2021 r. powód zeznał, że nie pamięta kiedy podpisał sporne oświadczenie;

- powód zatrudniony był u pozwanego na 1/2 etatu (czy też na pół miesiąca) podczas gdy był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, co potwierdza chociażby okoliczność, że pozwany nie zaskarżył wyroku zaocznego z dnia 6 października 2020 r. w zakresie pkt 2, tj. zobowiązania pozwanego do sprostowania świadectwa pracy powoda poprzez zmianę wymiaru czasu pracy powoda na pełen etat;

- pozwany zwrócił powodowi kwoty 35 EUR i 165 EUR zł tytułem odszkodowania z tytułu uiszczonych przez powoda mandatów, podczas gdy należności te nie zostały uregulowane, co powód potwierdził podczas rozprawy dnia 2 marca 2021 r., a Sąd I instancji oparł takie ustalenie wyłącznie w oparciu o sporne oświadczenie powoda w przedmiocie

nieposiadania roszczeń finansowych i prawnych przez powoda względem pozwanego, którego data jest wątpliwa i od którego skutków prawnych się uchylił;

co skutkowało oddaleniem powództwa;

d) art. 227 w zw. z art. 248 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku powoda o wydanie postanowienia zobowiązującego:

- (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (KRS nr: (...)) do przedstawienia tut. Sądowi dokumentów przewozowych (w tym dokumentów (...)) wskazujących jako osobę wykonującą przewóz w imieniu pozwanego powoda (powód wykonywał bowiem przewozy w imieniu i na rzecz pozwanego, który był podwykonawcą (...) sp. z o.o.), pomimo że powód wielokrotnie wskazywał, że (...) sp. z .o.o., na rzecz którego pozwany świadczył usługi przewozowe, posiada dokumentację pozwalającą ustalić rzeczywisty wymiar czasu pracy powoda, a tym samym okoliczność niezbędną dla ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego powodowi (karta 3, 52 akt);
- pozwanego do przedstawienia tut. Sądowi akt osobowych powoda, a w szczególności dokumentów dotyczących ewidencjonowania czasu pracy oraz dokumentów potwierdzających mandaty nałożone na powoda w trakcie świadczenia pracy na rzecz pozwanego, pomimo że powód wielokrotnie wskazywał, że pozwany posiada dokumentację pozwalającą ustalić rzeczywisty wymiar czasu pracy powoda oraz mandaty nałożone na powoda, a tym samym okoliczność niezbędną dla ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego powodowi (karta 3, 52 akt);

e) art. 347 k.p.c. poprzez uchylenie w całości wyroku zaocznego z dnia 6 października 2020 r., podczas gdy został on zaskarżony przez pozwanego w sprzeciwie jedynie w części, a mianowicie w zakresie pkt 1, 3 i 4, a w konsekwencji wydany wyrok zaoczny w zakresie jego pkt 2 uprawomocnił się i jako prawomocny nie mógł podlegać ponownemu wyrokowaniu;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 88 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie

dokonanego przez powoda podczas rozprawy dnia 2.03.2021 r. uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia w przedmiocie braku roszczeń finansowych i prawnych względem pozwanego, mimo wyraźnego wskazania przez powoda na niezgodność treści złożonego oświadczenia z prawdą oraz podstępem/ błędem wywołanym przez pozwanego;

b) art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p, poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie roszczenia odszkodowawczego powoda o zapłatę kwoty 200 EUR (tj. 35 EUR +165 EUR) tytułem zapłaty za mandaty nałożone na powoda w wykonaniu poleceń służbowych pracodawcy, tj. pozwanego, w sytuacji kiedy to powód zwracał uwagę pozwanemu, że po pierwsze pojazd nie jest sprawny, a ten mimo to kazał mu jechać takim niesprawnym pojazdem, po drugie dopuszczalna waga pojazdu została przekroczona, a pozwany polecił powodowi zignorować tę okoliczność i wykonać transport, w konsekwencji szkoda powoda w wysokości łącznej 200 EUR niewątpliwie została spowodowana zawinionym działaniem pozwanego, a pomiędzy działaniem pozwanego (tj. poleceniem wykonania transportu pomimo niesprawności pojazdu oraz przekroczonej dopuszczalnej wagi pojazdu) zachodzi związek przyczynowy, bowiem gdyby nie konieczność wykonania polecenia służbowego przez powoda (który wykonał te polecenia, gdyż obawiał się utraty pracy) to nie zostałyby nałożony na niego żaden z mandatów.

3. dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy polegających na ustaleniu, że:

a) powód otrzymał od pozwanego dochodzone w przedmiotowym postępowaniu świadczenia;

b) oświadczenie powoda w przedmiocie nieposiadania roszczeń finansowych i prawnych względem pozwanego zostało złożone dnia 10 października 2019 r.;

c) ww. oświadczenie zostało złożone po zwrocie powodowi przez pozwanego kwoty 165 zł;

d) powód zatrudniony był u pozwanego na 1/2 etatu (czy też że powód pracował pół miesiąca);

e) pozwany zwrócił powodowi kwoty 35 EUR i 165 EUR zł tytułem odszkodowania z tytułu uiszczonych przez powoda mandatów;

podczas gdy przedmiotowych faktów nie można wyprowadzić z zebranego w sprawie materiału, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Wskazując na powyższe zarzuty, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego w następujący sposób:

a) utrzymanie w mocy wyroku zaocznego wydanego dnia 6 października 2020 r. w zakresie pkt 2, który nie został zaskarżony przez pozwanego, a w konsekwencji uprawomocnił się stosownie do art. 363 § 1 k.p.c.;

b) uwzględnienie powództwa w całości, tj.:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 200,00 EUR wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty; oraz
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty;

c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Jednocześnie z daleko idącej ostrożności procesowej, w przypadku przegrania sprawy przez powoda wniósł o zastosowanie zasady słuszności (art. 102 k.p.c.) i odstąpienie od obciążenia pozwanego kosztami postępowania w całości.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów:

a) wydruku z serwisu społecznościowego Facebook z fanpage DZIAD TRANS - CZARNA LISTA FIRM (...)

w celu wykazania następujących faktów: kwoty oferowanej pracownikom przez pozwanego za dzień pracy u pozwanego, wysokości wynagrodzenia powoda, braku wiarygodności stanowiska i zeznań złożonych przez pozwanego;

b) wydruku z serwisu społecznościowego Facebook z fanpage BUSIARZE - lista (...)

w celu wykazania następujących faktów: kwoty oferowanej pracownikom przez pozwanego za dzień pracy u pozwanego, wysokości wynagrodzenia powoda, braku wiarygodności stanowiska i zeznań złożonych przez pozwanego;

c) zdjęcie potwierdzenia dokonania przez pozwanego zapłaty powodowi kwoty 2200 zł

w celu wykazania następujących faktów: wysokości wynagrodzenia powoda, dokumentowania przez pozwanego dokonywanych wypłat wynagrodzenia, dokonanie tylko jednej wypłaty i kwoty tej wypłaty, wymiaru czasu pracy powoda;

d) oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych z dnia 25 listopada 2021 r. oraz potwierdzenia nadania w placówce Poczty Polskiej S.A. ww. oświadczenia do pozwanego oraz potwierdzenie odbioru ww. przesyłki przez

powoda (z tym zastrzeżeniem, że zostanie ono przedłożone Sądowi po jego otrzymaniu od Poczty Polskiej S.A., na dzień wniesienia niniejszej apelacji pozwany nie otrzymał jeszcze potwierdzenia odbioru przesyłki przez pozwanego);

w celu wykazania następujących faktów: uchylenia się przez powoda od skutków prawnych oświadczenia dotyczącego braku roszczeń finansowych i prawnych wobec pozwanego, zalegania przez pozwanego z wypłata wynagrodzenia powodowi oraz odszkodowania z tytułu mandatów.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 i art. 248 k.p.c. powód wniósł o wydanie postanowienia zobowiązującego:

a) pozwanego do przedstawienia tut. Sądowi: akt osobowych powoda, dokumentów dotyczących ewidencjonowania czasu pracy, oświadczenia powoda o chęci otrzymywania wynagrodzenia do rąk własnych, oraz dokumentów wskazujących na wykonane przez powoda jako pracownika pozwanego usługi transportowe na rzecz (...) sp. z o.o., ze wskazaniem w jakie dni i w jakim czasie wykonywał usługi transportowe jako kierowca pozwanego rzecz (...) sp. z o.o. (w tym Międzynarodowych Listów Przewozowych CMR oraz wydruków z urządzeń zainstalowanych w pojeździe służbowym powoda typu tachograf), oraz dokumentów potwierdzających mandaty nałożone na powoda w trakcie świadczenia pracy na rzecz pozwanego;

w celu wykazania następujących faktów: wykonywania przez powoda pracy w wymiarze pełnego etatu i wysokości należnego mu z tego tytułu wynagrodzenia, braku wypłaty wynagrodzenia powodowi przez pozwanego, rzeczywistego wymiaru czasu pracy powoda, wysokości szkody poniesionej przez powoda w związku z nałożonymi na niego mandatami, wysokości tych mandatów, winy pozwanego oraz związku przyczynowego pomiędzy wydanymi poleceniami służbowymi przez pozwanego a szkodą powstałą w majątku powoda;

b) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (KRS nr: (...)) do przedstawienia tut. Sądowi: dokumentów wskazujących na wykonane przez powoda jako pracownika pozwanego usługi transportowe na rzecz (...) sp. z o.o., ze wskazaniem w jakie dni i w jakim czasie wykonywał usługi transportowe jako kierowca pozwanego w tym Międzynarodowych Listów Przewozowych CMR);

w celu wykazania następujących faktów: wykonywania przez powoda pracy w wymiarze pełnego etatu i wysokości należnego mu z tego tytułu wynagrodzenia, braku wypłaty wynagrodzenia powodowi przez pozwanego, rzeczywistego wymiaru czasu pracy powoda.

Na podstawie art. 374 k.p.c. powód wniósł rozpoznanie sprawy na rozprawie.

W toku postępowania apelacyjnego pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jedynie częściowo okazała się uzasadniona, a to w zakresie zarzutu niezaskarżenia przez pozwanego wyroku zaocznego z dnia 6 października 2020 r. w części dotyczącej nakazania pozwanemu sprostowania punktu pierwszego świadectwa pracy powoda z dnia 7.10.2019 r. poprzez zmianę wymiaru czasu pracy „w wymiarze 1/2 etatu na pełen etat”. W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany wskazał bowiem, że zaskarża wyrok częściowo tj. w zakresie punktu 1,3 oraz 4 wyroku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny z dnia 6 października 2020 roku w punkcie 1,3 i 4.

W pozostałym zakresie apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

Sąd I instancji we właściwy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, a z zebranego w sprawie materiału dowodowego wyciągnął należyte wnioski i w prawidłowy sposób zastosował przepisy prawa materialnego.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty błędnych ustaleń faktycznych, albowiem jedynie w poprawnie ustalonym stanie faktycznym możliwa jest ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6 listopada 2003 roku II CK 177/02). Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza zatem twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena tych dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., sygn. akt II CKN 817/00, LEX nr 56906, post SN z 23 stycznia 2001 roku IV CKN 970/00, opubl).

Apelujący natomiast z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wyprowadza jedynie odmienne wnioski i polemizuje ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie pominął zeznań powoda, przeciwnie dokonał ich oceny zgodnie z zasadami logiki z uwzględnieniem złożonych do akt sprawy dokumentów.

Należy zauważyć, że zeznania powoda wskazują iż:

- podpisał oświadczenie, z którego wynika, że nie ma roszczeń finansowych w stosunku do pozwanego,
- oświadczenie podpisane zostało po ustaniu stosunku pracy – powód zeznał „ mogło to być oświadczenie złożone po zakończeniu umowy”, dodając jednocześnie, że zapis (dotyczący braku świadectwa na pełen etat) był dokonany w trakcie podpisania oświadczenia” .

Czyli z zeznań tych wynika jednoznacznie, że po rozwiązaniu stosunku pracy złożył oświadczenie, które własnoręcznie podpisał.

W aktach sprawy znajduje się oryginał oświadczenia podpisany przez powoda.

Powód, jak wskazano powyżej, nie kwestionował tego, że oświadczenie podpisał. Nie ma również wątpliwości co do tego kiedy oświadczenie zostało podpisane, przy czym należy podkreślić, że nie chodzi o konkretną datę, ale przedział czasowy. Biorąc bowiem pod uwagę właśnie zeznania powoda przedstawione wcześniej oraz adnotacje na tym oświadczeniu – własnoręcznie dokonaną przez powoda o braku świadectwa pracy na pełen etat, to należy z całą pewnością przyjąć, że powód oświadczenie podpisał po ustaniu stosunku pracy. W czasie trwania stosunku pracy – powód nie domagałby się świadectwa pracy.

Sąd I instancji prawidłowo ocenił zeznania powoda – nie dając im wiary częściowo- w zakresie w jakim twierdził on, że pracodawca zalegał z wypłatą wynagrodzenia, a oświadczenia de facto nie przeczytał.

Należy zwrócić uwagę na to, że powód jest pracownikiem z dużym stażem, ma również doświadczenie w procesach sądowych, które wytoczył byłym pracodawcom. Trudno zatem przyjąć za wiarygodne twierdzenie, że podpisuje oświadczenia, umowy, których nie czyta bo ufa pracodawcom. Bogate doświadczenie procesowe powoda raczej przeczy tej tezie.

Powód zarzucał, że na rozprawie w dniu 2 marca 2021 r. uchylił się od skutków złożonego oświadczenia woli o braku roszczeń finansowych w stosunku do pozwanego, powołując się na wadę oświadczenia woli w postaci błędu/podstępu, czego nie wziął pod uwagę Sąd Rejonowy, czym naruszył przepisy art. 88 §1 k.c w zw z art. 65 k.c art. 86 k.c.

Zgodnie z treścią art. 88 § 1 k.c, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu (podstęp jest kwalifikowaną postacią błędu) następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia (§ 2).

Nawet jeśli przyjąć, że powód faktycznie na rozprawie w dniu 2 marca 2021 r. złożył do protokołu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, to należy wskazać, że uprawnienie do uchylenia się powoda od skutków złożonego oświadczenia woli wygasło, z uwagi na przekroczenie terminu o którym mowa w art. 88 § 2 k.c.

Zwrócić w tym miejscu uwagę na chronologię zdarzeń, która wskazuje na przedział czasowy w którym oświadczenie powoda o braku roszczeń finansowych względem pracodawcy musiało zostać złożone i datę wykrycia ewentualnej wady tego oświadczenia.

Umowa o pracę została rozwiązana z dniem 14.10.2019 r. – oświadczenie zostało złożone po rozwiązaniu stosunku pracy, co zostało wcześniej wyjaśnione. Wprawdzie nie ma na nim daty, powód też nie pamiętał kiedy oświadczenie podpisał, należy jednak stwierdzić, iż nastąpiło to przed dniem 23 stycznia 2020 r. – bowiem to wtedy w Sądzie Rejonowym w Zabrzu złożone zostało oświadczenie podpisane przez powoda. Czyli najpóźniej w tej dacie istniało.

W ocenie Sądu Okręgowego logicznym jest również, że powód oświadczenie podpisał przed wytoczeniem powództwa, co nastąpiło 23 października 2019 r. Po wytoczeniu powództwa o zapłatę, powód nie składałaby oświadczenia o braku roszczeń finansowych.

Termin o którym mowa w art. 88 § 2 k.c upłynął, albowiem składając pozew do sądu powód już „ewentualną wadę” przecież wykrył. W żadnym wypadku nie można uznać, że termin ten powinien być liczony od daty doręczenia powodowi sprzeciwu wniesionego przez pozwanego. Wytaczając powództwo powód zmanifestował swoje stanowisko, iż nie otrzymał wszystkich należności wynikających ze stosunku pracy.

Ponadto wbrew zarzutom, powód wiedział o tym, że pracodawca powołuje się na oświadczenie, gdyż zostało złożone do akt sprawy 23 stycznia 2020 r i powód odniósł się do jego treści przed wydaniem wyroku zaocznego i wniesieniem sprzeciwu.

Na marginesie jednak wskazać należy, że zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, iż powód oświadczenie podpisał pod wpływem błędu/podstępny.

Zgodnie z treścią art. 84 § 1 k.c w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej.

Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). § 2.

Natomiast po myśli art 86 § 1 k.c jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej.

Oświadczenie podpisane przez powoda nie było skomplikowane pod względem treści. O tym, że powód je zrozumiał i zapoznał się z jego treścią świadczy odrębnie uczyniona adnotacja o braku świadectwa na pełen etat. Skoro powód uczynił taką adnotację, to tym bardziej uczyniłby adnotację o niewypłaceniu określonych świadczeń, albo w ogóle oświadczenia by nie podpisał. Argumenty powoda, iż pracodawca obiecał mu, że wypłaci zaległe wynagrodzenie jeśli oświadczenie podpisze, są całkowicie niewiarygodne także w kontekście podnoszonego wyżej doświadczenia powoda w licznych procesach z byłymi pracodawcami. Trudno w związku z tym uznać, iż powód działał w zaufaniu do pracodawców.

Mając zatem na uwadze powyższe, w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy właściwie zastosował przepisy prawa materialnego i zarzuty naruszenia art. 88 § 1 k.c w zw z art. 65 § 1 k.c, art. 86 k.c są chybione.

Z zebranego przez Sąd I instancji materiału dowodowego wynika, że powód otrzymał wszystkie należności ze stosunku pracy tj wynagrodzenie za pracę, pozwany rozliczył się z nim za zapłacono mandaty, co potwierdził własnoręcznym podpisem złożonym pod oświadczeniem o braku roszczeń finansowych względem pracodawcy.

Z tych też przyczyn niezasadne okazały się także zarzuty dotyczące naruszenia art. 415 k.c w zw z art. 300 k.p.

Odnosząc się do zarzutu nierozpoznania wniosku powoda o zwrócenie się do firm (...) o dokumentację dotyczącą przepracowanego czasu pracy, to uchybienie procesowe nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, w świetle ustalonych przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych. Skoro prawidłowo Sąd I instancji uznał, że pracodawca w całości rozliczył się z powodem, to nie zachodziła potrzeba dokonywania ustaleń co do rzeczywistego czasu i wypłaconych świadczeń. To samo dotyczy wniosków dotyczących dokumentacji znajdującej się w posiadaniu pracodawcy.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na mocy art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c, pominął wnioski dowodowe powoda zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Okręgowy zgadza się z twierdzeniem, że pracodawca ma obowiązek prowadzić dokumentację placową pracownika. Niemniej jednak dokumentem potwierdzającym zapłatę wynagrodzenia, jest nie tylko lista płac względnie dowód KP, jest nim również oświadczenie pracownika, że otrzymał wynagrodzenie, czy inne należności wynikające ze stosunku pracy. Zgodnie z art. 245 k.p.c dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c oddalił apelację powoda w pozostałej części jako niezasadną.

Wskazać także należy, że powód w toku postępowania apelacyjnego rozszerzył żądanie, albowiem w postępowaniu przed Sądem I instancji domagał się zapłaty kwoty 8.000 zł, tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 12 lipca 2019r. do 14 października 2019r., i kwoty 150 zł tytułem zwrotu kosztów mandatu (k 8 a.s i 58 a.s), natomiast w piśmie z dnia 1.12.2021 r powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 200 EURO tytułem zwrotu kosztów mandatu.

Sąd drugiej instancji ma obowiązek orzec meriti o przedmiocie postępowania, który uległ ustaleniu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Skoro określona kwestia nie stanowiła przedmiotu jego orzekania, a strona zmienia żądanie w apelacji, sąd odwoławczy zobowiązany jest apelację oddalić, wskazując jedynie w uzasadnieniu wyroku motywy (wynikające z art. 383 k.p.c.), którymi kierował się wydając takie rozstrzygnięcie. Nie ma w takiej sytuacji podstaw do orzekania o "odrzuconiu żądania" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2014 r I PZ 3/14).

Zgodnie z treścią art. 383 k.p.c w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jednakże w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy.

Zasadą w postępowaniu apelacyjnym jest zakaz dokonywania zmian ilościowych polegających na rozszerzeniu żądania pozwu. Zakaz rozszerzenia powództwa obejmuje proste powiększenie żądania, co nastąpiło w tej sprawie. Wyjątek przewidziany w art. 838 k.p.c nie ma zastosowania, nie nastąpiła zmiana okoliczności, nadto powód nie dochodził świadczeń powtarzających się.

Z tych przyczyn, w zakresie rozszerzonego żądania, apelacją podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego strony przeciwnej w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość kosztów ustalona została w oparciu o § 2 pkt 4 w zw z § 9 ust 2 w zw z § 10 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r (Dz.U z 2018r poz 265), w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.

Zasadą obowiązującą w procesie cywilnym jest, że strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony – art. 98 § 1 kpc. Tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami w oparciu o art. 102 kpc. Przepis ten ustanawiając zasadę słuszności będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jest rozwiązaniem szczególnym wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności.

W rozpoznawanej sprawie szczególne okoliczności nie zaistniały.

Powód powołał się jedynie na sytuację finansową, wysokość uzyskiwanych zarobków i zajęcia komornicze.

W tym miejscu podkreślić należy, że do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową osoby przegrywającej sprawę, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu (wyrok SA w Szczecinie z dnia 17.08.2021 r, I Aca 377/21).

Sama trudna sytuacja materialna strony nie jest wystarczającą przesłanką do zastosowania przewidzianego w art. 102 k.p.c. odstępstwa od zasady odpowiedzialności za wynik procesu (wyrok SA w Krakowie z dnia 14.01.2021 r, I Aca 333/20).

Nie było zatem podstaw do zastosowania odstępstwa od zasady odpowiedzialności za wynik sporu.

(-) sędzia (del) Magdalena Kimel